

Volume 21, Issue 1
June 2023

ISSN 1731-8297, e-ISSN 6969-9696
<http://czasopisma.uni.opole.pl/index.php/osap>

ORIGINAL ARTICLE
received 2023-01-21
accepted 2023-03-27



Zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą zarządowi spółki z o.o.

Prohibition of issuing binding orders by the supervisory board to the management board of a limited liability company

GRZEGORZ ADAM KAWALEC

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-0054-7220, g.kawalec93@gmail.com

Citation: Kawalec, Grzegorz, Adam. 2023. Zakaz wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą zarządowi spółki z o.o. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 21(1): 83–99. DOI: 10.25167/osap.4999.

Abstract: This article deals with the question of interpreting the concept of “issuing binding orders” contained in Article 219 § 2 of the Code of Commercial Companies. This concept has been analyzed in terms of application of the relevant regulation in practice. In the article, the greatest attention is paid to the possibility of influencing the management board by the supervisory board in matters concerning the basic functioning of the discussed form of commercial law company. Considering the adopted practice of a “strong” management board and a “weak” supervisory board, the author focuses on analyzing Article 219 § 2 of the Commercial Companies Code in relation to the indicated practice and the admissibility of influencing the supervisory board on the management board’s activities regarding the conduct of the company’s affairs.

Keywords: management board, supervisory board, “binding orders”, Commercial Companies Code

Abstrakt: Niniejszy artykuł porusza kwestie interpretacji pojęcia „wydawania wiążących poleceń” zawartego w art. 219 § 2 Kodeksu spółek handlowych. Pojęcie to zostało przeanalizowane pod kątem stosowania w praktyce obowiązującej regulacji. W artykule największa uwaga została skupiona na możliwości wpływania na zarząd przez radę nadzorczą w kwestiach podstawowego funkcjonowania omawianej formy spółki prawa handlowego. Mając na

względnie przyjętą praktykę „silnego” zarządu i „słabej” rady nadzorczej, Autor skupił się na przeanalizowaniu art. 219 § 2 k.s.h. w odniesieniu do wskazanej praktyki oraz dopuszczalności wpływania rady nadzorczej na działania zarządu odnośnie do prowadzenia spraw spółki.

Słowa kluczowe: zarząd, rada nadzorcza, „wiążące polecenia”, Kodeks spółek handlowych

1. Wprowadzenie

Rada nadzorcza jest jednym z organów występujących w spółkach kapitałowych. W zależności od formy spółki oraz dodatkowych przesłanek przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (dalej: k.s.h.) regulują charakter występowania wskazanego organu – obligatoryjny bądź fakultatywny.

Ustanowienie rady nadzorczej w spółce kapitałowej związane jest z istnieniem w przepisach prawa polskiego systemu dualistycznego odnoszącego się do występowania określonych organów spółki. „System dualistyczny polega na tym, że obok zarządu występuje drugi organ spółki, tj. organ nadzoru (np. rada nadzorcza czy komisja rewizyjna), zaś pomiędzy zarządem i wspomnianym organem nadzoru istnieje ustawowo zarysowany podział kompetencji oraz podział personalny w tym znaczeniu, że członkowie zarządu nie mogą jednocześnie być członkami rady nadzorczej bądź komisji rewizyjnej i odwrotnie” (Szumański [red.] 2015: 497; na temat systemu dualistycznego zob. również: Stroiński 2005: 29).

Ze względu na możliwość rozszerzenia uprawnień rady nadzorczej ustanowionej w spółce z o.o., jakie przysługują na mocy art. 220 k.s.h., należy wspomnieć o możliwości oddelegowania członka rady nadzorczej do pełnienia funkcji w zarządzie spółki. Możliwość ta nie jest wyrażona wprost w powołanym przepisie (odmiennie w art. 383 § 1 k.s.h. dotyczącym spółki akcyjnej), jednakże również wprost takiego postępowania nie zabrania. Należy przy tym zaznaczyć, że regulacja z art. 383 § 1 k.s.h. również nie przyjmuje rozwiązania „sprawowania podwójnych ról” w spółce kapitałowej.

Ustawodawca, przyznając określone kompetencje radzie nadzorczej, wskazał, że jest ona organem sprawującym stały nadzór nad działalnością spółki, determinując tym samym jej działalność na płaszczyźnie nadzorczej (kontrolnej). Regulacja ustawowa zawarta w artykule 219 § 2 k.s.h. wyraża zapobiegliwość ustawodawcy wobec nie tylko pewnego rodzaju nakładania kompetencji rady nadzorczej i zarządu spółki, ale również wywierania wpływu przez organ nadzoru na decyzje zarządu dotyczące funkcjonowania spółki z o.o.

Zagadnieniem problematycznym w treści wspomnianej regulacji kodeksowej jest wyrażenie „wiążące polecenia”, które wprowadza możliwość dowolnej, szerokiej interpretacji art. 219 § 2 k.s.h. Mimo że obok zarządu w spółce z o.o.

występuje zgromadzenie wspólników i fakultatywnie rada nadzorcza, to właśnie rolę zarządu jest podejmowanie decyzji gospodarczych oraz wielu dodatkowych czynności związanych z codziennym funkcjonowaniem przedsiębiorstwa (zob. również: Weiss, Szumański [red.] 2018: 503). W niniejszej pracy zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie, czy obecna regulacja k.s.h. rzeczywiście zawiera bezwzględny zakaz odnoszący się do działań rady nadzorczej mających na celu wywieranie wpływu na działania zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2. Wykładnia „zakazu wydawania wiążących poleceń”

Artykuł 219 § 2 k.s.h. stanowi, że „rada nadzorcza nie ma prawa wydawania zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki”. Wprowadzając niniejszą regulację, ustawodawca stworzył w przepisach polskiego prawa handlowego płaszczyznę do zastosowania wspomnianego wcześniej systemu dualistycznego. Zastosowanie systemu monistycznego, przeciwnego do omawianego, mogłoby doprowadzić do podległości zarządu względem rady nadzorczej. Zostałby tym samym popełniony pewnego rodzaju błąd legislacyjny, nadający *expressis verbis* radzie nadzorczej kompetencje nadzorcze opierające się na kontroli i „stałym nadzorze”, a następnie oddający w ręce rady nadzorczej możliwość decydowania o przyszłych losach spółki.

Rada nadzorcza ze względu na nadane jej uprawnienia posiada wyłącznie kompetencje kontrolne, które wynikają z nadzorczego charakteru omawianego organu. Analizowany organ w zamyśle ustawodawcy nie może wchodzić w kompetencje zarządu spółki, ponieważ oczywiste jest, że gdyby taka sytuacja była dopuszczalna, zarząd spółki byłby organem bezużytecznym, a co za tym idzie organem zbędnym w funkcjonowaniu spółki kapitałowej.

„Rada nadzorcza nie ma prawa wydawania poleceń, które będą wiązały członków zarządu przy prowadzeniu spraw spółki. Nadzór rady nadzorczej w żadnym wypadku nie może przerodzić się w stosunek podległości służbowej, w którym nadzorowany zarząd zostałby zobowiązany do wykonywania poleceń rady nadzorczej” (Kidyba 2019: 1089). A. Kidyba wskazuje dalej, iż „artykuł 219 § 2 k.s.h. ma przede wszystkim przeciwdziałać wpływowi rady nadzorczej (komisji rewizyjnej) oraz wspólników na zarządzanie (zakaz «mieszania się» w zarządzanie), ale nie może zwalniać zarządu z racjonalnego systemu oceny zjawisk objętych kompetencjami rady nadzorczej (komisji rewizyjnej)” (Kidyba 2019: 1089).

Analizując przytoczone powyżej stanowisko, należy pamiętać, że regulacja przedmiotowej ustawy prawa handlowego odnosi się w swojej istocie do aspektu działań zarządu w kontekście „prowadzenia spraw spółki”. Jednakże

wiele stanowisk w doktrynie, które zostaną przedstawione w niniejszym artykule, opowiada się za szerszą interpretacją aktualnie obowiązujących przepisów odnoszących się do stosunków wewnętrznych i zewnętrznych w spółce z o.o. A. Opalski twierdzi, że „pojęcie prowadzenia spraw spółki na tle art. 219 § 2 należy rozumieć szeroko jako obejmujące nie tylko wewnętrzne akty decyzyjne, ale również czynności reprezentacyjne w ich wykonaniu [...]. Zakaz obejmuje tym samym obie sfery działania zarządu” (Opalski [red.] 2018: 1308).

Nie można jednoznacznie opowiedzieć się za poprawnością tylko jednego z dwóch przedstawionych powyżej stanowisk, z których każde prezentuje *stricte* odmienne kierunki interpretacyjne.

Przesłanką przemawiającą za słusznością stanowiska zaprezentowanego przez A. Kidybę jest treść omawianego przepisu ustawy. Biorąc pod uwagę, iż ustawodawca zawiera w art. 219 § 2 k.s.h. przymiot „prowadzenie spraw spółki”, logiczne wydaje się, że tylko w tej sferze ów zakaz powinien obowiązywać.

Należy pamiętać, że prowadzenie spraw spółki to fundament wewnętrznych stosunków w spółce. Wątpliwe wydaje się stwierdzenie, że to właśnie charakter kompetencji zarządu przemawiał za ich ukazaniem w treści ustawy.

Po drugiej, opozycyjnej stronie do przedstawionego wyżej poglądu, należy postawić stanowisko A. Opalskiego, który wskazuje, że „[...] ograniczenie zakresu art. 219 § 2 do sfery wewnętrznej byłoby zabiegiem sztucznym. W obszarze uprawnień reprezentacyjnych przypisanych zarządcom rada nie posiada uprawnień ani nie mogą być im one przyznane przez umowę spółki (art. 204 § 2), co dodatkowo przesądza o nielegalności wydawania poleceń” (Opalski [red.] 2018: 1308).

W aspekcie analizowanego zakazu wydawania wiążących poleceń, rozszerzając na obie sfery działania zarządu, wypowiada się również A. Nowacki, wskazując, że „wprawdzie art. 219 § 2 KSH stanowi literalnie jedynie o wiążących poleceniach dotyczących prowadzenia spraw spółki, niedopuszczalne jest także wydawanie przez radę nadzorczą wiążących poleceń dotyczących reprezentacji spółki. Kompetencja taka nie może dla rady nadzorczej wynikać także z umowy spółki” (Nowacki 2018: 1379). Uwidacznia się w tym miejscu zdolność doktryny do liberalnej interpretacji sztywnych uregulowań ustawowych lub też dowolność ich stosowania w kierunku rozszerzającym.

Po ukazaniu wybranych stanowisk doktrynalnych opowiadam się za uznaniem, że przedmiotowy zakaz wydawania wiążących poleceń, mimo iż – biorąc pod uwagę literalne brzmienie przepisu – powinien dotyczyć wyłącznie jednej ze wskazanych już wyżej sfer stosunków w spółce kapitałowej, odnosi się również do jej skutecznej reprezentacji w stosunkach zewnętrznych. Za postawioną w takim kształcie tezę przemawiają aspekty praktyczne związane z funkcjonowaniem dowolnej spółki z o.o. w obrocie gospodarczym. Jako przy-

kład przemawiający za niemożliwością rozdzielania wskazanych sfer w aspekcie obowiązywania omawianego zakazu należy ukazać najprostsze podejmowanie decyzji dotyczące choćby podpisania umowy z kontrahentem, której skutkiem będzie zwiększenie majątku spółki. Zakup środków trwałych w postaci kilku maszyn produkcyjnych będzie, co oczywiste, wyczerpywał kwestie podjęcia zarówno działań leżących w sferze prowadzenia spraw spółki (podjęcie decyzji o zakupie wspomnianych maszyn produkcyjnych), jak i w sferze reprezentacji spółki w postaci akceptacji wybranej oferty (podpis pod umową sprzedaży) (zob. również: Opalski [red.] 2018: 1308).

Trudno wobec wskazanego przykładu praktycznego uznać za słuszne ograniczenie przedmiotowego zakazu wyłącznie do podejmowania decyzji wewnątrz spółki odnoszącej się tylko do zgody na zakup wybranego środka trwałego. Zatem niewłaściwe jest pozostawienie w omawianym aspekcie rozdzielania omawianych sfer stosunków w spółce z o.o., gdyż biorąc pod uwagę praktykę gospodarczą, aspekty te najczęściej są nierozzerwalnie ze sobą związane, a jedna decyzja bezpośrednio wynika z innej bądź ma wpływ na kolejną.

Przechodząc do analizy głównego problemu niniejszego artykułu, jakim jest zastosowanie sformułowania „wiązące polecenia”, należy wskazać, że sformułowanie to może być, bądź też już jest, widoczną granicą oddziaływania rady nadzorczej na działania zarządu. Kluczowym aspektem budowy wskazanego przepisu jest słowo „wiązące”. Tego rodzaju polecenia, które byłyby wydawane przez radę nadzorczą, są zakazane. Problematyczna okazuje się kwestia interpretacji użytego w ustawie słowa, co daje możliwość polemiki na zasadzie gry słownej, aby dany zakaz obejść *de lege artis*. Gdy ustawodawca mówi o wiążących poleceniach, nie ma na myśli, *a contrario*, niewiązących poleceń, sugestii czy choćby propozycji. Nie ma lub nie zawarł tego w wykładni art. 219 § 2 k.s.h. Niewiązące polecenia, sugestie, propozycje, opinie, porady, wskazówki – wymienione w tym miejscu „działania” rady nadzorczej względem decyzji zarządu nie znalazły się w ustawie jako niedozwolone. Ustawodawca nie stworzył otwartego katalogu działań rady nadzorczej, które mogłyby negatywnie wpłynąć na podejmowanie decyzji przez zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Skupił swoją uwagę jedynie na „wiązących poleceniach”, które w świetle powyższej polemiki mogą sprawiać wrażenie zapisu sztucznego, który nie znajduje odzwierciedlenia w kwestii funkcjonowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na płaszczyźnie gospodarczej.

Rozszerzając interpretację terminu „wiązące polecenia” stosuje K. Kopaczyńska-Pieczniak, wskazując, że „[...] przepis odnosi się wyłącznie do wydawania wiążących poleceń, nie ma natomiast zastosowania do innych form oddziaływania przez radę na zarząd w postaci w szczególności poleceń czy wskazówek o charakterze niewiążącym” (Kopaczyńska-Pieczniak [red.] 2018: 484–485).

Analizując szerzej stanowisko przywołanej Autorki, za którym jednocześnie należy opowiedzieć się pozytywnie, należy wskazać, że członkowie rady nadzorczej danej spółki w celu podjęcia odpowiednich działań przez zarząd teje mogą stosować wiele zabiegów językowych, które pomogą im *de lege artis* ominąć ustawowy zakaz. *Ad exemplum* – zawarcie w stosownej uchwale rady nadzorczej choćby zapisu o treści: „Sugeruje się...”, jest w świetle obowiązujących przepisów dopuszczalne.

Podobną interpretację omawianej kwestii do zaprezentowanej wcześniej przez K. Kopaczyńską-Pieczniak ukazuje również A. Nowacki, według którego „takie faktyczne związanie tymi wskazówkami, uwagami, sugestiami nie jest jednak zakazane art. 219 § 2 KSH, a więc ich wydawanie także w tym przypadku (jako «faktycznie wiążących poleceń») nie jest sprzeczne z art. 219 § 2, co oznacza, że nie stanowi to działania członków rady nadzorczej sprzecznego z prawem i tym samym w szczególności mogącego stanowić podstawę do ich odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki na zasadach art. 283 KSH czy art. 471 KC” (Nowacki 2018: 1379).

Na przykładzie stanowiska ukazanego powyżej, które w swojej treści odnosi się do dopuszczalności zastosowania przez radę nadzorczą wielu możliwości, aby rzeczywisty wpływ na losy spółki z o.o. jednak mieć, gołym okiem można zauważyć, że tak naprawdę o dopuszczalności wydania danego „nakazu” zachowania zarządu w jakiegokolwiek sprawie dotyczącej spółki przesądza jedynie treść stosownej uchwały. Poprawne może w tej sytuacji okazać się stwierdzenie, że poprzez aktualną treść analizowanego art. 219 § 2 k.s.h. rada nadzorcza posiada odpowiednią wiedzę co do tego, jakich (choć odpowiednim byłoby użycie „w jakiej formie”) instrukcji nie wydawać, aby nie zostały one zakwestionowane w związku z omawianym przepisem.

Nasuwa się więc szereg pytań – w jakiej formie, bądź też w jakim kontekście, rada nadzorcza chcąc niejako wejść w kompetencje zarządu, tudzież mieć decydujący wpływ na decyzje związane z funkcjonowaniem spółki, musiałaby wydać przedmiotowe polecenia, aby uznać je za wiążące? Co w aspekcie decydowania oznacza wydanie wiążących poleceń? Jaką formę musiałyby przyjąć owe polecenia, aby jasno i bezsprzecznie stwierdzić, że ich charakter mieści się w zakresie „wiązących poleceń”?

Na podstawie przedstawionego dorobku doktryny należy uznać, że jedyną odpowiedzią na powyższe pytania, która to odpowiedź przemawiałaby w sposób jednoznaczny za uznaniem każdego pojedynczego polecenia rady nadzorczej względem zachowania zarządu za spełniające warunki opisane w art. 219 § 2 k.s.h., jest wskazanie wprost w uchwale rady nadzorczej, że organ ten wydaje wiążące polecenie.

Nie sposób znaleźć, po przeanalizowaniu wybranego dorobku, innej możliwości dla kwalifikacji językowej niż właśnie jednoznaczne wskazanie charakteru danego polecenia. Tym samym, jak zostało już wskazane w treści niniejszej pracy, organ kontrolny w spółce z o.o. poprzez tak skonstruowany przepis ustawowy zyskuje szereg możliwości na osiągnięcie zamierzonego celu poprzez niewątpliwe sterowanie poczynaniami zarządu spółki.

Należy jednak pamiętać, że niewykonanie przez zarząd stosownej sugestii, a więc w swej istocie pewnego rodzaju polecenia niewiążącego, a zatem i zgodnego z zapisami ustawy, może prowadzić do sytuacji, w której to organ kontrolny może uznać na podstawie szerokiego spektrum okoliczności, że zarząd (członek zarządu), podejmując decyzję dotyczącą funkcjonowania spółki, nie wziął pod uwagę istotnych dla spółki okoliczności, które mają wpływ na obecną i przyszłą sytuację podmiotu gospodarczego (zob. również na ten temat: Kopaczyńska-Pieczniak 2018: 485). Należy mieć na uwadze, że niewywiązanie się członka zarządu z obowiązku względem spółki niewątpliwie daje podstawę do podjęcia odpowiednich kroków rady nadzorczej względem członka zarządu.

Odnosząc się do przytoczonych interpretacji wykładni art. 219 § 2 k.s.h., można stwierdzić, że kluczowa w aktualnym brzmieniu analizowanego przepisu jest interpretacja pojęcia „wiązące polecenia”, gdyż niniejszy zabieg językowy jest decydujący w kwestiach kompetencji rady nadzorczej, odnoszących się do wpływania wskazanego organu na funkcjonowanie organu zarządczego w spółce.

Dotychczas w obrębie niniejszego artykułu, jak również w przytoczonych stanowiskach doktryny, problematyka „wydawania wiążących poleceń” została ukazana w odniesieniu do zarządu i rady nadzorczej jako organów spółki. Nie poddano jednak analizie głównego problemu pod względem personalnym. Starając się zobrazować funkcjonowanie organów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, należy przedstawić po raz kolejny niniejszą sytuację w aspekcie praktycznym, jednocześnie zadając poniżej wskazane pytanie, które być może da podstawę do szerszej dyskusji na temat kompetencji określonych organów w spółce z o.o.

Jak na problematykę niniejszego artykułu może wpłynąć założenie, że członkowie rady nadzorczej są współnikami spółki z o.o.? Pytanie to jest o tyle zasadne, że organem nadrzędnym (fundamentalnym i w swej istocie obligatoryjnym) w każdej spółce kapitałowej jest organ właścicielski – w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest to zgromadzenie współników (w przypadku spółki akcyjnej i prostej spółki akcyjnej – walne zgromadzenie akcjonariuszy). Należy pamiętać, że zakaz z art. 219 § 2 k.s.h. odnosi się tylko do rady nadzorczej – organu spółki. Regulacja ta jest w przedstawianym aspekcie kluczowa, albowiem

odpowiednie zapisy w przedmiotowej ustawie regulujące działanie innej wspomnianej już spółki kapitałowej – spółki akcyjnej, zakazują wydawania wiążących poleceń również przez walne zgromadzenie akcjonariuszy.

Jak wskazuje A. Kidyba, „porównując treść art. 219 § 2 i art. 375¹ k.s.h., wobec braku w spółce z o.o. analogicznej do art. 375¹ k.s.h. regulacji zasad określających relacje do zgromadzenia wspólników, przyjęć należy, że wspólnicy mogą wydawać wiążące polecenia zarządowi [...]” (Kidyba [red.] 2018: 356).

Za ukazanym powyżej kierunkiem interpretacyjnym braku zakazu wydawania wiążących poleceń przez zgromadzenie wspólników opowiadają się również A. Opalski i A.W. Wiśniewski, którzy wskazują, że „w zakresie polityki gospodarczej spółki wspólnicy dysponują znaczną swobodą wydawania poleceń zarządom. Ze względu na ich podporządkowanie wspólnikom (art. 207 k.s.h.) – członkowie zarządu są obowiązani wykonywać polecenia wspólników bez względu na to, czy wydają się im one gospodarczo racjonalne” (Opalski, Wiśniewski 2005: 57). W dalszej części przedstawionego stanowiska wskazani Autorzy słusznie podkreślają, że „granicę wyznaczają polecenia, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami albo np. zagrażają egzystencji spółki i z dużym prawdopodobieństwem doprowadzą do jej upadłości” (Opalski, Wiśniewski 2005: 58)

W dorobku judykatury również znajduje się stanowisko niejako dopuszczające możliwość wydawania poleceń o analizowanej randze względem zarządu spółki z o.o. Sąd Okręgowy w Szczecinie wskazuje, iż „zgodnie bowiem z zasadą omnipotencji wspólników w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zgromadzenie wspólników może podejmować uchwały we wszystkich sprawach, w tym wydawać zarządowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wiążące polecenia, o ile dana sprawa nie została zastrzeżona do wyłącznej kompetencji innego organu tej spółki” (sygn. akt VIII GC 189/15).

Wracając do regulacji art. 375¹ k.s.h., zakazującej wydawania wiążących poleceń również przez walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki akcyjnej, można zapytać, dlaczego mimo braku odpowiedniego uregulowania, nie stosować wskazanego *per analogiam* do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością?

Wydaje się prawidłowym uznanie, że powoływanie się w niniejszym przypadku na istniejące ograniczenie w przedmiotowej materii w odniesieniu do spółki z o.o. byłoby rozwiązaniem niemającym żadnego pokrycia w przepisach dotyczących funkcjonowania omawianej formy spółki. Można hipotetycznie założyć, że gdyby ustawodawca chciał wprowadzić omawiany zakaz w przepisach dotyczących spółki z o.o., to takie ograniczenie uprawnień wspólników z pewnością znalazłoby się w przedmiotowej ustawie.

Podjmując polemikę dotyczącą dobrowolnego stosowania wskazanego ograniczenia przez wspólników, należy zaznaczyć, że po pierwsze – wątpliwe jest, czy właściciele spółki chcieliby sami sobie ograniczyć przysługujące im poniekąd prawo oddziaływania na losy spółki, po drugie zaś – nie wiadomo, w jakiej formie miałyby zostać stwierdzone owo ograniczenie.

Omawiany wyżej aspekt ograniczenia uprawnień wspólników powinien zostać uznany za zbędny, gdyż fundamentem statusu każdego wspólnika w omawianej spółce kapitałowej jest zasada równych praw wspólników, wyrażona w art. 174 § 1 k.s.h. Przyjmuje się, że odstępstwa od wskazanej zasady mają związek z pozycją wspólnika związaną z ilością posiadanych udziałów (wspólnik większościowy – wspólnik mniejszościowy) oraz są związane z dodatkowymi uprawnieniami pojedynczego właściciela spółki (zob. również: Dumkiewicz 2020: 327 i powołane tam orzecznictwo). Mając na uwadze wskazany dorobek doktryny, należy wskazać, że wspomniane konfiguracje praw i obowiązków wspólnika odnoszą się jedynie do dodatkowych korzyści wynikających z praw udziałowych, natomiast nie mają żadnego odniesienia do ograniczeń tychże praw. Wskazanie to jest jak najbardziej prawidłowe, gdyż należy postawić jasną tezę, że będąc właścicielem spółki, dany wspólnik nie będzie odbierał sobie nadanych mu ustawowo praw w aspekcie decydowania o losach swojego przedsiębiorstwa.

Jedną z możliwości zaprzestania stawiania wszelakich tez na temat dopuszczalności bądź też niewydawania wiążących poleceń w spółce z o.o. przez jej zgromadzenie wspólników wydaje się zmiana przedmiotowej ustawy w problematycznej części. Jednakże proponowany kształt tychże zmian zostanie ukazany w dalszej części niniejszego artykułu jako jeden z wniosków *de lege ferenda*.

Mając na uwadze powyżej poczynione ustalenia, rodzi się wątpliwość, czy obecna regulacja art. 219 § 2 k.s.h. stanowi jakiegokolwiek odniesienie do rzeczywistego funkcjonowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, albowiem pojawiają się kolejne wątpliwości i niejasności w aspekcie prawidłowego podejmowania decyzji w omawianej formie spółki.

Po pierwsze, należy mieć na uwadze, że brak odpowiedniej regulacji w zakresie jednoznacznego wskazania, jak należy interpretować pojęcie „wiązące polecenia”, może powodować stosowanie negatywnych praktyk korporacyjnych przez wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które mogą polegać na przechodzeniu tychże wspólników do rady nadzorczej, pozostawiając tym samym zarząd dla osób trzecich, niebędących wspólnikami spółki z o.o. Wtedy to wydanie jakiegokolwiek innego polecenia, niemającego charakteru wiążącego, bądź też rady czy sugestii – o których zostało wspomniane już wcześniej – jest zgodne z obowiązującymi przepisami.

Po drugie, przy dopuszczalności wydawania wiążących poleceń przez zgromadzenie wspólników, właściciele spółki nie muszą stosować zabiegów wskazanych powyżej. Dla osiągnięcia założonych celów wystarczające będzie podjęcie odpowiedniej uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o.

Po trzecie, w konkretnej spółce może dojść do pewnego rodzaju połączenia omawianych uprawnień kontrolnych i właścicielskich. Możliwa jest sytuacja, w której udziałowcy spółki będą pełnić funkcje nadzorcze, zasiadając w radzie nadzorczej, a jednocześnie będą wydawać wiążące polecenia w ramach zgromadzenia wspólników.

Pochylając się nad powyższą kwestią, należy za R.T. Stroińskim wskazać na regulację prawa niemieckiego, „[...] gdzie zgromadzeniu wspólników przyznano szeroką kompetencję związaną z zarządzaniem spółką. Członkowie zarządu są związani poleceniem zgromadzenia wspólników zarówno o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym. Natomiast zgromadzenie wspólników nie ma prawa do wydawania wiążących poleceń w zakresie spraw, które zgodnie z przepisami prawa należą do wyłącznej kompetencji zarządu np. prowadzenie księgowości spółki lub obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości” (Stroiński 2005: 35).

Omawiając poszczególne konfiguracje w organach spółki z o.o. i odwołując się przy tym do wskazanej na początku artykułu kwestii reprezentacji spółki leżącej u podstaw jej stosunków zewnętrznych, warto na przykładzie przedstawić również potencjalną możliwość wydania wiążącego polecenia prokurentowi spółki. Aspekt ten jest, moim zdaniem, warty głębszego przeanalizowania pod kątem dopuszczalności zastosowania kompetencji rady nadzorczej z tego względu, że przywołanego organu reprezentującego spółkę ustawodawca nie wskazał w omawianym przepisie. Wielokrotnie w niniejszym opracowaniu wskazane zostało, że zakaz ten odnosi się wyłącznie do zarządu jako organu, który prowadzi sprawy spółki i ją reprezentuje.

Należy jednakże wziąć pod uwagę, że możliwa jest w spółce kapitałowej reprezentacja łączna członka zarządu wraz z prokurentem. Jak w takiej konfiguracji czytać ustawowy zakaz? Czy przy danym rodzaju reprezentacji spółki w ogóle możliwe do zastosowania – i co ważniejsze – racjonalne będzie wydanie wiążącego polecenia wyłącznie w stosunku do prokurenta? Pamiętać przecież należy, że w sytuacji reprezentacji łącznej dane działanie osób podejmujących decyzję w imieniu i na rzecz spółki musi być zgodne.

Trudno tym samym w praktyce gospodarczej wyobrazić sobie sytuację, w której prokurent będzie działał zgodnie z instrukcją rady nadzorczej, a członek zarządu opowie się w danej sytuacji za odmiennym rozwiązaniem. Sytuacja ta rysuje się w praktyce jako abstrakcja, która nie ma właściwego uzasadnienia.

3. Zgoda rady nadzorczej na dokonanie określonych czynności jako możliwość rozszerzenia uprawnień rady a zakaz wydawania wiążących poleceń

Art. 220 przedmiotowej ustawy zawiera tzw. możliwość rozszerzenia uprawnień rady nadzorczej, m.in. odnośnie do zgody organu nadzoru na dokonanie przez zarząd spółki określonych czynności. Powołanie wskazanej regulacji dla potrzeb niniejszego artykułu jest zasadne, gdyż odnosi się ona do głównej wątpliwości wskazanej w niniejszej pracy, a mianowicie słuszności obecnej regulacji obejmującej zakaz wydawania przez radę nadzorczą wiążących poleceń zarządowi spółki. Ryzykując stwierdzenie, że regulacja zakazująca z art. 219 § 2 i regulacja rozszerzająca z art. 220 k.s.h. pozostają ze sobą w sprzeczności, należy przeanalizować obecne przepisy pod kątem możliwości wchodzenia w określone kompetencje zarządu przez radę nadzorczą na podstawie wskazanych wyżej unormowań. Można postawić w tym miejscu pytanie, po co ustawodawca wprowadzałby zakaz określonego działania, a jednocześnie przyznawał dodatkowe uprawnienia w tym samym zakresie? Rozszerzenie uprawnień rady nadzorczej wskazane w art. 220 k.s.h. automatycznie nasuwa pytanie o możliwość praktycznego zastosowania wskazanego przepisu odnośnie do realnego wpływania przez radę nadzorczą na decyzje zarządu dotyczące funkcjonowania spółki z o.o. Pozytywna odpowiedź potwierdzałaby wskazaną we wcześniejszej części artykułu wątpliwość dotyczącą słuszności regulacji art. 219 § 2 k.s.h.

M. Rodzyńkiewicz, odnosząc się do kwestii zinterpretowania regulacji art. 220 przedmiotowej ustawy, stoi na stanowisku, że „jeżeli umowa spółki ma przekazać radzie nadzorczej kompetencje do wyrażania zgody na dokonanie czynności prawnych, czynności te muszą być wyraźnie określone w umowie spółki” (Rodzyńkiewicz 2018: 488). Z tak przedstawionego stanowiska nie wynika, aby rada nadzorcza poprzez dopuszczalność rozszerzenia jej kompetencji wchodziła w zakres działania zarządu spółki. Co więcej, kolejne stanowisko zawarte w doktrynie przedstawia typowe przypadki, dla których wymagana jest zgoda rady nadzorczej. Są nimi:

- 1) „przyjęcie budżetu spółki;
- 2) przyjęcie wieloletnich planów inwestycyjnych;
- 3) dokonanie czynności prawnej ze współnikiem lub jego podmiotem powiązany;
- 4) zaciągnięcie zobowiązań o określonej wartości” (Nowacki 2018: 1406).

Biorąc pod uwagę, że w doktrynie wskazane zostały czynności, które dają podstawę do zastosowania art. 220 k.s.h., można zaryzykować stwierdzenie, iż rozszerzenie uprawnień zgodnie z wolą ustawodawcy nie daje praktycznych możliwości radzie nadzorczej do nadania sobie kompetencji należnych zarzą-

dowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Stanowisko to można oprzeć na niniejszym przykładzie: rozszerzenie uprawnień ma nastąpić poprzez odpowiednie zapisy w umowie spółki. Umowa, co oczywiste, tworzona jest w momencie powstawania spółki prawa handlowego. Wskazany przebieg zdarzeń sprawia, że wspólnicy spółki, przekazując określone uprawnienia radzie nadzorczej odnośnie do funkcjonowania spółki z o.o. w przyszłości, stworzą pewnego rodzaju tzw. katalog zamknięty tychże uprawnień. Odnosząc podany powyżej przykład do art. 219 § 2 ustawy, zaobserwujemy, że założyciele spółki nie będą w stanie odnieść się do wszystkich przyszłych zdarzeń, które mogą hipotetycznie wystąpić w trakcie działalności spółki, dlatego też we wskazanym zakresie rozszerzenie uprawnień nadanych radzie nadzorczej w spółce z o.o. również nie będzie miało decydującego wpływu – w mniejszym bądź większym zakresie – na niezależne podejmowanie decyzji przez zarząd spółki.

Należy mieć również na uwadze stanowisko M. Chomiaka, który wskazuje: „zakaz wydawania wiążących poleceń nie stoi natomiast w sprzeczności z możliwością zawarcia w umowie spółki katalogu czynności, na których dokonanie zarząd jest zobowiązany uzyskać zgodę rady nadzorczej (art. 220 KSH)” (Chomiuk [red.] 2022; zob. również powołane tam orzecznictwo).

Kolejną problematyczną kwestią w omawianej materii dotyczącej działania poszczególnych organów spółki z o.o. jest to, czy wpisanie w umowę spółki zwrotu „podjęcie czynności nagłej” ma prawo bytu? Czy zawarcie takiej przesłanki, niewskazującej na konkretne pole działania, jest dopuszczalne? Do zadanego pytania należy odnieść się w sposób negatywny. Możliwość zawarcia w umowie spółki rozszerzenia kompetencji na „podjęcie czynności nagłej” jest rozszerzeniem zbyt daleko ingerującym w kompetencje zarządu, które mogłoby na pozycji organu zarządzającego postawić radę nadzorczą, co godziłoby w konieczność istnienia zarządu. A. Nowacki na podstawie wskazanych przez siebie typowych sytuacji wymagających zgody rady nadzorczej zaznacza, że „poszerzeniu kompetencji rady nadzorczej w umowie spółki sprzyja przyjęcie w spółce modelu *corporate governance*, w którym mało aktywne, ograniczone do wykonywania obligatoryjnych kompetencji ustawowych, miałyby być zgromadzenie wspólników, a kompetencje nadzoru nad działalnością spółki (w tym kompetencje do władczej ingerencji w działalność spółki) miałyby być wykonywane przez nominatów wspólników w sprawnej, elastycznej funkcjonującej radzie nadzorczej” (Nowacki 2018: 1406).

Na podstawie przytoczonego stanowiska można postawić tezę, że rozszerzenie uprawnień i nadanie dodatkowych kompetencji radzie nadzorczej może spowodować wprowadzanie omawianego organu na pozycję podstawowego decydenta w sprawach dotyczących funkcjonowania spółki, a tym samym może dojść do zamiany pozycji wskazanych organów, oddania szerszej płaszczyzny

do działania radzie nadzorczej i nadania jej uprawnień do tzw. nadzoru właścicielskiego.

Skupiając się na przedmiotowym zagadnieniu tej części artykułu i zagrożeniu (bądź możliwości) oddziaływania rady nadzorczej na funkcjonowanie spółki z o.o. w granicach uprawnień zarządu, należy wskazać, że „zastrzeżona umową spółki konieczność uzyskania zgody rady nadzorczej na dokonanie określonej czynności nie jest równoznaczna z możliwością wydawania w tym zakresie przez radę nadzorczą wiążących poleceń. Rada nadzorcza nie może bowiem wymusić na zarządzie dokonania danej czynności, a co najwyżej – umożliwić jej dokonanie, jeżeli obok decyzji zarządu o dokonaniu czynności wydana zostanie także wymagana umową spółki zgoda rady nadzorczej” (Nowacki 2018: 1380).

Opierając się na powyżej przywołanym stanowisku, należy stwierdzić, że wywieranie wpływu przez radę nadzorczą na funkcjonowanie spółki nie ma zastosowania na gruncie art. 220 k.s.h. poprzez hipotetyczny obowiązek uzyskania przez zarząd spółki zgody organu nadzoru przed dokonaniem danej czynności.

Można odnieść wrażenie, że rozszerzone kompetencje rady nadzorczej są w pewnym sensie kompetencjami „miękkimi”, mającymi za główne zadanie wskazywanie, ukierunkowanie działań zarządu. Aby w umowie spółki zawrzeć pewnego typu sztywne działanie, należałoby je w odpowiedni sposób opisać, doprecyzować. Naruszenie zakazu wydawania wiążących poleceń, zawartego w art. 219 § 2 k.s.h., nie jest możliwe poprzez rozszerzenie kompetencji, o jakim mowa w art. 220 k.s.h. Aby doszło do wskazanego naruszenia, w umowie spółki musiałyby znaleźć się odpowiednie zapisy dotyczące kwestii kompetencji zarządu, a jak już zostało wskazane w treści niniejszej pracy, zastosowanie pojęcia „podjęcia czynności nagłej” jest zbyt ogólne, a jego dopuszczalność mogłaby doprowadzić do koncepcji silnej rady nadzorczej i słabego zarządu.

Podsumowaniem powyższych rozważań, które dotyczą możliwości rozszerzenia uprawnień rady nadzorczej na płaszczyznę kompetencji zarządu spółki z o.o., jest stanowisko E. Krzeźniaka, zgodnie z którym „[...] zarówno art. 219 § 2 jak i art. 375¹ k.s.h., mogą być uznane za *lex specialis* w stosunku do regulacji zezwalającej na rozszerzenie uprawnień rady. Jako całość, przepisy te rozgraniczają funkcje zarządzające od funkcji nadzorczych i kontrolnych. Na gruncie k.s.h. rada nadzorcza ma prawo oddziaływania na aktywność zarządu, ale nie w formie wiążącej (tj. w formie wiążących poleceń)” (Krzeźniak 2005: 252).

4. Wnioski *de lege ferenda*

Po przeprowadzeniu analizy odnoszącej się do aktualnego kształtu dwóch przepisów ustawowych, tj. art. 219 § 2 k.s.h. i art. 220 k.s.h., na kanwie niniejszej pracy warto przedstawić kilka propozycji *de lege ferenda*, które być

może mogłyby rozwiązać problemy interpretacyjne, których – jak można było zauważyć we wcześniejszych częściach niniejszego artykułu – jest wiele.

Po pierwsze, można jednoznacznie w przepisach przedmiotowej ustawy wskazać, co należy rozumieć przez pojęcie „wiążące polecenia”. Wskazane pojęcie może zostać unormowane przez odpowiednią treść w słowniczku k.s.h., a to poprzez dodanie w art. 4 § 1 k.s.h. kolejnego punktu, w którym znalazłaby się definicja ustawowa pojęcia „wiążące polecenia”. Zmiana może również dotyczyć obecnego art. 219 § 2 k.s.h., którego nowa treść pozwoliłaby wskazać jednoznacznie na zakaz wpływu organu kontrolnego na organ zarządczy w spółce z o.o. poprzez wprowadzenie zapisu, który przykładowo mógłby brzmieć „rada nadzorcza nie może w jakikolwiek sposób wpływać na działania zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”. W tym przypadku nie należy jednakże zapominać o uprawnieniach rady nadzorczej wynikających z treści art. 220 k.s.h., a więc proponowana treść nie mogłaby stać w sprzeczności, ani też wykluczać stosowania art. 220 k.s.h.

Po drugie, dla ostatecznego rozstrzygnięcia o niemożliwości wydawania wiążących poleceń przez zgromadzenie wspólników spółki z o.o. proponuję nowelizację art. 219 § 2 k.s.h. lub też wprowadzenie nowej dodatkowej regulacji, tożsamej do treści art. 375¹ k.s.h., który brzmi: „walne zgromadzenie i rada nadzorcza nie mogą wydawać zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki.” Oczywiście, pamiętając o poczynionej analizie dotyczącej zakazu wydawania wiążących poleceń w odniesieniu do prowadzenia spraw spółki, a jednocześnie jej skutecznej reprezentacji, prawidłowe byłoby legislacyjne rozszerzenie omawianego zakazu na obie wskazane sfery działania zarządu.

Po trzecie, mając na uwadze nowelizację przedmiotowej ustawy z dnia 9 lutego 2022 r., która weszła w życie z dniem 13 października 2022 r., odnoszącą się również m.in. do kwestii grupy spółek oraz zależności na poziomie spółka dominująca – spółka zależna, należy zwrócić uwagę, że ustawodawca zawarł w nowych przepisach możliwość odmowy wykonania wiążącego polecenia, wydanego przez osoby zarządzające spółką dominującą. Odmowa ta może nastąpić w drodze uchwały podjętej przez zarząd spółki zależnej, uczestniczącej w grupie spółek. Ogólnie wskażę, że bezwzględnie obowiązującymi przesłankami odmowy wykonania wiążącego polecenia w spółkach funkcjonujących na zasadach grupy spółek są niewypłacalność albo zagrożenie niewypłacalnością spółki zależnej (art. 21⁴ § 1 k.s.h.). Oczywiście, należy mieć na uwadze, że trudno będzie o racjonalne zastosowanie podobnych przesłanek w jednej spółce, gdyż wątpliwe jest, aby członkowie rady nadzorczej chcieli dobrowolnie doprowadzić do kryzysu finansowego spółki (wyłączając kwestie wrogiego przejęcia), jednakże ostatnie zmiany k.s.h. pokazują, że istnieje płaszczyzna do

zabezpieczenia członków zarządu spółki z o.o. przed podejmowaniem działań wymuszonych przez osoby wchodzące w skład organu nadzoru.

Tym samym, przy pozostawieniu otwartego katalogu form oddziaływania rady nadzorczej *de lege artis* na poczynania zarządu, na temat którego wypowiedzieli się liczni przedstawiciele doktryny, a których to stanowiska zostały na kartach niniejszego opracowania przedstawione, można stworzyć dla zarządu spółki z o.o. swoisty „parasol ochronny” w sytuacji, w której to wykonanie poleceń rady nadzorczej hipotetycznie mogłoby doprowadzić do straty finansowej spółki czy też szerzej – do jej niewypłacalności lub ostatecznie upadłości.

5. Podsumowanie

Przedmiotem analizy niniejszego artykułu jest regulacja art. 219 § 2 k.s.h. oraz związana z nią regulacja rozszerzająca z art. 220 wskazanej ustawy. Podjęcie niniejszego tematu wydaje się zasadne, przyjmując założenia wskazane w literaturze przedmiotu, które to ukierunkowują regulację prawa polskiego w stronę „silnego zarządu” i „słabej rady nadzorczej” (zob. Szumański [red.] 2015: 506; Weiss, Szumański [red.] 2018: 466). Mając na uwadze dotychczasowy dorobek doktryny, a także kierunek przedstawionych w niniejszym artykule interpretacji poszczególnych przepisów ustawy, problematyczny był sposób wykładni art. 219 § 2 i zawarte w nim pojęcie „wiązących poleceń”. Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o słuszność obowiązywania regulacji art. 219 § 2 w obecnym brzmieniu, w szczególności omawiając kwestię zakazu wydawania wiążących poleceń dla zarządu spółki. Poprzez analizę różnorodnych stanowisk odnoszących się do problematyki wskazanego zagadnienia, na które powołano się w niniejszym artykule, można z przekonaniem stwierdzić, że regulacja z art. 219 § 2 k.s.h. odnosząca się do kompetencji rady nadzorczej i zarządu spółki z o.o. w przedmiocie prowadzenia spraw spółki (tak ściśle wskazuje brzmienie analizowanego artykułu), nie stanowi regulacji sztywnej, która może mieć powszechne zastosowanie. Niniejsze ustalenia pochodzą z logicznej wykładni art. 219 § 2 ustawy, ponieważ ustawodawca wskazuje tylko na zakaz stosowania „wiązących poleceń”. Dlatego też w niniejszej pracy postawiono pytanie dotyczące określenia statusu poleceń rady nadzorczej dla zarządu spółki.

W dalszej części, dzięki analizie art. 220 k.s.h., ukazano, że wskazana regulacja nie daje możliwości ząębienia się kompetencji na gruncie wskazanych artykułów przedmiotowej ustawy.

Omawiany zakaz wydawania „wiązących” poleceń, nie jest przedstawiony w sposób wyczerpujący w przedmiotowej ustawie, dlatego też daje wiele możliwości do działania na wskazanej płaszczyźnie radzie nadzorczej. Aktualne brzmienie art. 219 § 2 k.s.h. daje wiele możliwości do nadinterpretacji

dla jego praktycznego stosowania, tym bardziej że w przepisach dotyczących funkcjonowania spółki akcyjnej znajdują się odpowiednie uregulowania, które mogłyby mieć zastosowanie w omawianych problematycznych kwestiach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Tym samym polemika dla wyznaczonej granicy kompetencji odnośnie do omawianych organów spółki z o.o. pozostaje w szerokim zakresie otwarta i możliwa do wielu interpretacji. W związku z tym niniejszy artykuł służy również do wskazania kilku propozycji nowelizacyjnych, które mogą, chociażby w niewielkim zakresie, uporządkować sporne, otwarte interpretacyjnie kwestie. Przedstawiając swoje propozycje *de lege ferenda*, starałem się dać możliwość przeprowadzenia szerszej dyskusji zarówno teoretycznej, jak i praktycznej na wskazane wątpliwości dotyczące wykładni omawianych regulacji ustawowych.

Wykaz skrótów

k.s.h. – Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych
SO – Sąd Okręgowy

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, t.j.: Dz.U. 2022 poz. 1467.
Ustawa z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2022 poz. 807.

Orzecznictwo

Wyrok SO w Szczecinie z dnia 31 grudnia 2015 r., VIII GC 189/15. Dostęp: 30.11.2022.
LEX nr 2124833

Opracowania

Chomiuk, Marcin. 2022. Komentarz do art. 219. W: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, (red.) Zbigniew Jara. Warszawa: C.H. Beck, wydanie elektroniczne Legalis, Dostęp: 30.11.2022.
Dumkiewicz, Małgorzata. 2020. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
Kidyba, Andrzej. 2018. W: *Kodeks spółek handlowych*. Tom II: *Komentarz do art. 151–300*, (red.) Andrzej Kidyba, 355–432. Warszawa: Wolters Kluwer.
Kidyba, Andrzej. 2019. *Kodeks spółek handlowych*. Tom I: *Komentarz do art. 1–300*. Warszawa: Wolters Kluwer.

- Kopaczyńska-Pieczniak, Katarzyna. 2018. W: *Kodeks spółek handlowych*. Tom II: *Komentarz do art. 151–300*, (red.) Andrzej Kidyba, 432–648. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Krześniak, Eligiusz Jerzy. 2005. Relacje pomiędzy zarządem a radą nadzorczą w spółkach kapitałowych. *Palestra* 59, 3–4(567–568): 247–252.
- Nowacki, Artur. 2018. *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*. Tom 1: *Komentarz. Art. 151–226*. Warszawa: C.H. Beck.
- Opalski, Adam. 2018. W: *Kodeks spółek handlowych*. Tom II A: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 151–226*, 1. wydanie, (red.) Adam Opalski, 529–1428. Warszawa: C.H. Beck.
- Opalski, Adam i Andrzej W. Wiśniewski. 2005. W sprawie autonomii zarządu spółki z o.o. *Przegląd Prawa Handlowego*, 1: 52–58.
- Rodzinkiewicz, Mateusz. 2018. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Stroiński, Rafał, T. 2005. Dopuszczalność wydawania zarządowi poleceń przez organ właścicielski spółki kapitałowej. *Przegląd Prawa Handlowego*, 3: 29–36.
- Szumański, Andrzej. 2015. Organy spółki z o.o. W: *Prawo spółek kapitałowych*. Tom 17 A, (red.) Stanisław Sołtysiński, 489–585. Warszawa: C.H. Beck.
- Weiss, Ireneusz i Andrzej Szumański. 2018. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W: *Prawo spółek*, (red.) Wojciech Pyzioł, Andrzej Szumański, Ireneusz Weiss, 246–634. Warszawa: C.H. Beck.